

Aktualne rady i przestrogi (pisane wiosną 2020)

Wprawdzie kiedyś wzbudzałeś szacunek i nawet bili ci brawo,

jednak teraz już raczej wybijają szyby w oknach, a kto wie czy wkrótce nie będą bić ciebie, jeśli zechcesz wejść do sklepu, aby np. kupić coś do jedzenia. No, bo przecież mógłbyś pozarażać ludzi.

Dlatego najlepiej pozostań w domu, lub zostań dawcą krwi, szpiku nerki czy serca, ponieważ do tego jeszcze może się nadajesz. Sic!

Natomiast zaistniał problem: co czynić dalej, gdy rozum śpi? Można sobie kpić, żartować, krytykować (także pijąc kropelki „ku pokrzepieniu”) a nawet śpiewać i protestować – czemu nie?

Jednak chyba naprawdę znaleźliśmy się w absolutnym wariackowie i nie wiadomo jak długo jeszcze da się tak żyć, skoro pandemia wciąż działa.

A my co? Pójdziemy na wybory 10 maja br.

Łączę wyrazy współczucia,

Barbara Szeffer-Marcinkowska